Nr 534. **Kraków, Środa 22 Listopada 1911.** **Rok XXX.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 90 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. Biuro dzienników M. Hapoycą, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rosbach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 11.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsc. wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 12 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Sytuacya.

(Telefonem.)

Wiedeń, 22 listopada.

Głosowanie nad wnioskami komisyi drożyźnianej w plenum Izby odbędzie się dopiero dzisiaj. Zapowiedziana formułka kompromisowa, jaka się miała pojawić ze strony niemieckiej, nie przyszła do skutku, z powodu czego dzisiejszego głosowania w Izbie oczekują z naprężeniem, bo wynik jego zależeć będzie od wypadku. Wszystkie kluby dały swoim członkom swobodę głosowania, tak że posłowie miejscy pójdą przy tej sposobności zupełnie oddzielnie od posłów agrarnych.

Hr. Stuergkh konferował wczoraj z prezydyum Związku czeskiego w sprawie programu prac sesyi przedświątecznej. Wprawdzie Związek czeski nie powziął jeszcze dotyczącej uchwały, ale nie ulega żadnej wątpliwości, że Czesi nie będą robili trudności załatwieniu tego programu, a część nawet głosować będzie za przedłożeniami rządowemi.

Z Koła polskiego.

(Telefonem).

Z wczorajszego posiedzenia Koła polskiego wydano następujący komunikat

Wiedeń, 22 listopada.

Nowi ministrowie w Kole.

Prezes **Biliński** oznajmia na wstępie posiedzenia, że życzenie Koła co do objęcia drugiego miejsca w gabinecie Stuergkha przez ministra Polaka zostało urzeczywistnione. Tekę skarbu objął p. Zaleski. Wszyscy posłowie, a zwłaszcza prezes mogą potwierdzić, że minister Zalaski gorąco i skutecznie bronił interesów kraju. Kraj będzie zawsze pamiętał, że przy pomocy ministra dla Galicyi sprawa kanałów zostanie pomyślnie załatwiona. Obecnie przechodzi on na arenę jeszcze szerszą i cięższe stanowisko, na którem życzymy mu powodzenia. W dniu nominacyi spotkała min. Zaleskiego dotkliwa przykrość, gdyż w jednym z tygodników niemieckich podano w wątpliwość jego uczucia narodowe. Ponieważ mówi się ogólnie, że ten organ zostaje pod wpływem prezesa Koła, prezes konstatuje co następuje: Z redaktorem tego pisma, człowiekiem inteligentnym i politycznie wytrawnym znam się od lat wielu. Ma on tę właściwość, że nigdy nikomu nie da wpływać na swoje pismo. Mimo połączonych z tym stanem nieprzyjemności, utrzymywałem dalej z tym redaktorem stosunki ze względu na jego osobiste przymioty. Gdy jednak tym razem minister polski został dotknięty boleśnie, musiałem z żalem zerwać stosunki z tem pismem.

Przechodząc następnie do sprawy powołania posła Długosza na ministra, zaznacza prezes, że zyskaliśmy nową siłę, którą wprawdzie na terenie parlamentarnym niezbyt dawno znamy, ale całe życie jego znane jest z energicznej działalności, miłości kraju, ambicyi i ruchliwości. Przymioty te będą rękojmią, że minister Długosz wstąpi w ślady swego poprzednika. Życzymy stąd serdecznie powodzenia dla kraju i narodu, dla stronnictwa, z którego wyszedł, a które przez to samo wstępuje w szereg stronnictw, czynnie rząd popierających, jak niemniej dla naszego ludu wiejskiego, który my wszyscy kraj miłujący musimy kochać jako podwalinę naszego przyszłego życia narodowego.

Mowa ministra Zaleskiego.

Minister **Zaleski** przypomina program swój, rozwinięty w Kole 17 stycznia b. r., gdy obejmował ministerstwo dla Galicyi. Zasadom tym pozostał wierny i pozostanie nim nadal na nowem, trudniejszem stanowisku. Dziękuje gorąco za życzliwe słowa prezesa i wszystkim kolegom za dowody życzliwości, zwłaszcza za obdarzenie go zaufaniem i użyczenie poparcia, które mu pomogły do rozszerzenia wpływu politycznego i skutecznej pracy dla kraju, w czem zawsze szedł ręka w rękę z prezydyum Koła. — Witając swego następcę na stanowisku ministra dla Galicyi, życzy mu jak najlepszego powodzenia dla dobra kraju. Wkońcu oznajmia, że ani na chwilę nie wątpił, iż ubliżająca wzmianka w tygodniku wiedeńskim mogła tam się pojawić tylko bez wiedzy i wbrew woli prezesa Koła.

Mowa ministra Długosza.

Minister **Długosz** przemówił w te słowa:

Wysokie Koło! Łaską najjaśniejszego monarchy powołany na zaszczytne stanowisko reprezentanta interesów kraju naszego w radzie korony, staję przed wysokiem Kołem z tem gorącem zapewnieniem, że wszystkich sił dołożę, aby nie zawieść położonego we mnie zaufania. — Świadom jestem wielkiej odpowiedzialności, jaką biorę na siebie i pracy, która mnie czeka. Jakkolwiek mam małe doświadczenie na polu parlamentarnem i administracyjnem, ale ciężką pracą całego życia, żelazną wolą, sumiennem spełnianiem obowiązków zyskałem praktyczne doświadczenie życiowe. Zalety te służyć mi będą w pracy produktywnej na tem nowem polu działalności dla dobra kraju naszego. Wierny jestem dawnej świetnej tradycyi Koła polskiego i pragnę tak działać, aby nic z tradycyi tej nie uronić, bo tradycya ta dawała naszemu krajowi korzyści i zyskała dla niego wyjątkowe stanowisko w monarchii.

Obejmuję ten zaszczytny urząd po p. Zaleskim, którego śladami iść pragnę.

Jego zapobiegliwości, oraz mądrej polityce naszego czcigodnego prezesa dra Bilińskiego mamy do zawdzięczenia, że najżywotniejszy postulat całego kraju, budowa dróg wodnych, został pomyślnie załatwiony. Moim obowiązkiem będzie czuwać i starać się, by sprawa ta po myśli złożonych przyrzeczeń jak najrychlej weszła w życie. Starać się będę usilnie o wszystkie interesy kraju, bronić będę wszystkich jego potrzeb, choć postulaty te są tak liczne, choćby wspomnieć tylko o konieczności podniesienia rolnictwa, o podniesieniu nauki rolnictwa wśród włościan, którzy stanowią 80°/₀ ludności w kraju, o stworzeniu organizacyj rolniczych, o załatwieniu sprawy sanacyi finansów krajowych, o rozwinięciu szkolnictwa przemysłowego i handlowego, o podniesieniu przemysłu i drobnego rękodzielnictwa, o rozszerzeniu sieci kolei lokalnych i o stworzeniu trwałych podstaw do porozumienia między obu narodami, kraj nasz zamieszkującymi.

Nie przedstawiam Wysokiemu Kołu szerokiego, z góry obmyślonego programu pracy, ale zapewnić mogę, że pracując od ćwierć wieku w przemyśle, a ostatnio nad podniesieniem rolnictwa, zapoznałem się z postulatami kraju, a przewodnią myślą mojej pracy społecznej i zawodowej nigdy nie były obietnice gołosłowne, ale praca produktywna i energia życiowa. Potrzebuję atoli poparcia i zaufania ze strony Wysokiego Koła, bo wówczas silniej stanę, potrzebuję szczerej rady i prawdziwej życzliwości, o co jak najuprzejmiej proszę. Sprawować swój urząd będę bezstronnie, bo z chwilą objęcia go jestem reprezentantem całego Koła i każdemu z członków służyć będę zawsze i chętnie spełnię jego życzenia. Szedłem do wyboru nie z myślą o zaszczytach, ale z gorącą chęcią dołożenia cegiełki do wspaniałej budowy tak bardzo przez kraj upragnionej silnego, jednolitego, solidarnego, do produktywnej pracy zdolnego, a od walk partyjnych wolnego Koła polskiego. Przeznaczenie złożyło ciężkie na me barki zadanie, prosić więc będę Boga, aby dodał mi sił do spełnienia obowiązku wobec monarchy, który mnie do służby powołał, wobec państwa i wobec przez nas wszystkich ukochanego kraju rodzinnego.

Sprawa kanałów.

Prezes **Biliński** składa sprawozdanie z odbytej wczoraj konferencyi prezydyum Koła z prezydentem gabinetu w sprawie dróg wodnych. — Hr. **Stuergkh** w sprawie tej oświadczył:

1) że projekt ustawy o przydzieleniu agend budowy dróg wodnych ministerstwu robót publicznych będzie w najbliższych dniach przedłożony Izbie posłów.

2) Że projekt ustawy, zapewniającej kredyty na budowę dróg wodnych i regulacyę rzek na dziesięciolecie 1912—1922 wniesiony będzie już w pierwszym tygodniu grudnia bieżącego roku.

3) Że prezydent ministrów poleci ministerstwu handlu traktować ofertę na budowę kanału spławnego od Kossowy do Zelczyny z takim pośpiechem, aby rozdanie robót nastąpiło przed świętem Bożego Narodzenia w grudniu b. r.

Prowizoryum budżetowe.

W sprawie prowizoryum budżetowego powstały u niektórych stronnictw w Izbie wątpliwości, na jak długo ma być ono uchwalone. Komisya parlamentarna Koła jest zdania, że uchwalenie krótkiego prowizoryum niż na 6 miesięcy mogłoby wywołać kolizyę, gdyż Sejmy będą zwołane w styczniu 1912 po Trzech Królach i będą obradować do połowy albo do końca lutego, a parlament może być zwołany w roku przyszłym dopiero w marcu. Głosować więc należy za terminem 6 miesięcznym, jak również zezwolić na żądaną pożyczkę, potrzebną na konwersyę bonów skarbowych, inwestycye i t. p. w niezmienionej wysokości cyfry, przedstawionej przez rząd.

Po obszernej dyskusyi, w której zabierali głos pos. Kolischer, Kozłowski, Czaykowski, Głąbiński, minister Zaleski, Kędzior, Abrahamowicz, Korytowski, Wróbel, Rey, Matakiewicz i Stapiński, przyjęto jednomyślnie wniosek, sformułowany przez prezesa z uwzględnieniem dyskusyi, aby Koło polskie głosowało za uchwaleniem 6-miesięcznego prowizoryum budżetowego, tudzież za całą sumą pożyczkową, żądaną przez rząd, lecz prezydyum Koła porozumie się z rządem, aby kwoty, przeznaczone jako inwestycye na zakupno nowych wagonów i urządzeń telefonów, podwyższono o 30 milionów.

Koleje lokalne.

W sprawie budowy nowych kolei lokalnych podaje prezes **Biliński** do wiadomości Koła, że rząd wniesie odnośne przedłożenie do parlamentu z początkiem marca 1912 r. Akcyą Koła potrzeba będzie w tej sprawie tak pokierować, aby program Koła, uchwalony dawniej, a uwzględniony w projekcie byłego ministra kolei Głąbińskiego, mógł być zrealizowany. Proponuje wybór osobnego komitetu z czterech członków, po jednym z każdej grupy, któryby łącznie z prezydyum porozumiał się z Wydziałem krajowym i jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia przedłożył rządowi stanowcze żądania i wnioski ostateczne. — Propozycyę przyjęto i na przyszłem posiedzeniu Koła nastąpi wybór członków komitetu.

Różne sprawy.

W miejsce ustępujących z komisyi parlamentarnej członków Długosza i Skarbka przeznaczyły odnośne grupy Koła polskiego posłów **Wróbla i Buzka**.

Prezes przypomina, że w najbliższym czasie nastąpi zgodnie ze statutem Koła ponowny wybór komisyi parlamentarnej.

Co do nastąpić mającego głosowania w Izbie nad sprawozdaniem komisyi drożyźnianej w kwestyi mięsnej stwierdzono ponownie, że w tej sprawie pozostawioną być ma swoboda głosowania dla członków Koła polskiego.

Pos. **Angermann** porusza sprawę obsady posad urzędniczych w ministerstwach przez Polaków. Przekazano komisyi parlamentarnej.

Pos. **Rauch** omawia sprawę popierania rękodzielnictwa i żali się na przydzielenie dostaw mundurów kolejowych firmie Boecke i synowie. Krawcy stanisławowscy otrzymali zamówienia tylko na 2000 koron, podczas gdy wspomniana firma zabrała resztę zamówień na 50.000 kor. Prosi ministra dla Galicyi o zbadanie tej sprawy i o pomoc.

Pos. **Potoczek** porusza sprawę udzielenia przez władze wojskowe robót szewskich dla N. Sącza w zbyt małej ilości.

Minister Długosz obiecuje zająć się temi sprawami i złożyć sprawozdanie.

Pos. **Buzek** zgłosił interpelacyę w sprawie traktowania robotników w Prusiech. Popiera tę myśl pos. **Witos**, poczem dla spóźnionej pory odroczono dyskusyę nad tą sprawą do następnego posiedzenia.

Minister Długosz a ludowcy.

(Telefonem.)

Wiedeń, 22 listopada.

Minister **Długosz** przedstawił się wczoraj oficyalnie w nowym swoim charakterze w klubie ludowym. Po powitaniu przez prezesa **Stapińskiego**, minister Długosz oświadczył, że świadom jest tego, iż tylko zaufaniu polskiej partyi ludowej zawdzięcza powołanie na to stanowisko, na którem chce działać wyłącznie w interesie kraju. Minister zapewniał dalej, że ani sam o to stanowisko się nie starał, ani też stosunki jego nie były tego rodzaju, aby się mógł ubiegać o stanowisko, które przyszło dla niego zupełnie niespodzianie. Jeżeli uczynił zadość wezwaniu, to uczynił to dla tego, ponieważ w przeciwnym razie członek innej grupy byłby powołany na to stanowisko. Wkońcu prosił minister o poparcie.

Pos. **Stapiński** oświadczył, że ze strony konserwatystów zwrócono się do polskiej partyi ludowej z żądaniem, aby Długosz po objęciu ministerstwa wystąpił z partyi ludowej. Żądaniu temu jednak tak prezes, jak i cały klub się sprzeciwia, ponieważ pos. Długosz wyraźnie jako członek tej frakcyi desygnowany został na ministra.

Rząd a sprawa urzędnicza.

(Tel. „N. Reformy“).

Wiedeń, 22 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla spraw urzędniczych przewodniczący d'**Elwert** oświadczył, że załatwienie sprawy urzędniczej w komisyi napotyka na tę formalną przeszkodę, iż komisya nie jest należycie poinformowaną o zamiarach rządu. Kilku mowców domagało się, aby rząd natychmiast złożył oświadczenie w sprawie znanych postulatów urzędniczych. Minister spraw wewnętrznych **Heynold** oświadczył, że z ogłoszonych w prasie wywodów prezydenta ministrów na konferencyi z przedstawicielami stronnictw parlamentarnych ogół poznał już w zarysach stanowisko rządu, jednakże ścisłe określenie stanowiska rządu jest teraz niemożliwe, gdyż toczą się jeszcze konferencye między poszczególnemi ministerstwami. Dlatego minister prosi o zwłokę, gdyż dopiero po ukończeniu tych prac będzie rząd mógł złożyć konkretną deklaracyę.

Komisya uchwaliła wobec tego odbyć następne posiedzenie dopiero we wtorek 28 b. m.

Z Rady państwa.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń, 22 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu prezydent gabinetu hr. Stuergkh przedstawił Izbie posłów nowych ministrów, dra Brafa, Zaleskiego i Długosza, poczem Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi drożyźnianej. Przemawiali pos. Ivcevicz, Janovec, Scoillinger i Lacher.

Dyskusyę zamknięto, a mowcami generalnymi wybrano pos. **Wintera i Hladnika**.

Na tem obrady przerwano.

Na końcu posiedzenia odczytano wnioski i interpelacye, między innymi wniosek **Grossa i Damma** w sprawie sanacyi ruchu towarowego na liniach kolei państwowych; wniosek wzywa rząd do zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej; wniosek **Niedrista** w sprawie zmiany ustawy o emeryturach ministeryalnych w tym duchu, aby minister dopiero po 3 latach służby mógł otrzymać emeryturę 8000 koron, o ile ogólna ustawa emerytalna nie postanawia inaczej, t. j. o ile minister nie był już poprzednio w służbie państwowej. Interpelacya p. **K. Lewickiego** w sprawie zamianowania ministra rodaka dla Galicyi zapytuje: czy prezydent ministrów, przedkładając koronie propozycyę co do tego mianowania, poinformował ją, iż tego kandydata wyznaczono wskutek jednostronnego dyktatu Koła polskiego? jak usprawiedliwi to, że ów kandydat jest tylko mężem zaufania i organem wykonawczym Koła? Co zamierza uczynić, aby naród ruski nie poniósł szkody wskutek wpływu tego męża zaufania Koła polskiego na całą administracyę i politykę wewnętrzną państwa?

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 11 przed południem.

Z komisyi budżetowej.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 22 listopada.

Po posiedzeniu Izby rozpoczęło się posiedzenie komisyi budżetowej, która obradowała w dalszym ciągu nad prowizoryum budżetowem.

Mowa hr. Stuergkha.

Prezydent ministrów hr. **Stürgkh** prosił o przyjęcie półrocznego prowizoryum budżetowego i zawartej w niem pożyczki 109 milionów na cele inwestycyjne. Uchwalenie tej pożyczki jest koniecznem, aby można na czas poczynić zamówienia, na które czeka przemysł i robotnicy z niecierpliwością. — Jednakże prezydent ministrów przeciwny jest podwyższeniu tej pożyczki w obecnej chwili, mimo iż zupełnie uznaje potrzeby, przedstawione co do budowy wagonów i rozwinięcia sieci telefonicznej. Prezydent prosi, aby dano rządowi czas, potrzebny dla ukończenia studyów, poczem rząd sam przedsięweźmie rozległą akcyę w tym kierunku i w odpowiedniej chwili przedłoży dotyczące wnioski. Rząd zamierza w ciągu przyszłej wiosny przyjść z takiemi propozycyami. Prezydent ministrów uzasadniał konieczność uchwalenia półrocznego prowizoryum budżetowego tem, że sfinalizowanie normalnego budżetu może nastąpić dopiero z końcem pierwszego półrocza ze względu na to, że po Nowym Roku zamierzone są sesye Sejmów.

Prezydent ministrów zapowiedział, że wkrótce rozpoczną się z rządem węgierskim rokowania w kwestyi mięsnej, oraz zapowiedział wniesienie ustawy wodnej w najbliższych tygodniach, zaś ustawy o budowie kolei lokalnych na wiosnę. Prezydent ministrów odpierał następnie pogłoski, jakoby miał jakieś tajne plany co do zastosowania § 14 do nowej ustawy wojskowej. Przy tej sposobności wskazał, że twierdzenia, jakie się pojawiają, jakoby rząd miał specyalną symatyę do stosowania § 14, są niesprawiedliwe. Już choćby wobec programowego oświadczenia rządu, że chce lojalnie pracować z parlamentem i przywrócić normalne stosunki parlamentarne, nie powinno się takich zamiarów rządowi przypisywać. — Skuteczne współdziałanie z parlamentem jest gwiazdą przewodnią całej działalności rządu. Prezydent ministrów sądzi, że jest wspólnem zadaniem rządu i Izby przez silne współdziałanie odpędzić widmo § 14. Rząd wedle najlepszych sił uczyni wszystko, aby to zadanie spełnić.

Mowa ministra skarbu.

Po powitaniu przez pos. **Korytowskiego**, zabrał głos minister skarbu **Zaleski**, zaznaczając, że znalazł się w trudnem położeniu, raz dlatego, że jest ministrem skarbu dopiero od 24 godzin, powtóre, że obecnie chodzi o rozwiązanie problemów, które są ze sobą wprost sprzeczne. Z jednej strony wzrastające wprost wydatki i potrzeby, które muszą znaleźć pokrycie ze względu na ubolewania godny zastój, tamujący całą ekspansyę gospodarczą, z drugiej strony zaś budżet nie ma potrzebnej elastyczności, któraby pozwalała na pokrywanie wydatków z bieżących dochodów, oraz istnieje potrzeba przedsięwzięcia operacyi kredytowej w niekorzystnej chwili na targu pieniężnym, jakoteż potrzeba wyszukania nowych źródeł dochodu w czasie, w którym panuje ogólna drożyzna. Należy także mieć wzgląd na to, że przy wyszukiwaniu nowych źródeł dochodów musi się uwzględnić zdolność podatkową ludności, która nie może być zbyt obciążoną. Minister nie lekceważy swego stanowiska, ale ma nadzieję, że znajdzie właściwą drogę rozwiązania tych trudnych kwestyj we wspólnej pracy z parlamentem.

Mowca polemizował następnie z wywodami referenta **Steinwendera** w sprawie parlamentarnego uznania zaciągniętej przez dawniejszy rząd pożyczki na podstawie § 14 i w dłuższym wywodzie prawniczym uzasadniał lojalność zaciągniętego długu. Minister sprzeciwił się stanowczo poruszonej przez Steinwendera kwestyi ograniczenia uznania zaciągnionej pożyczki z 76 milionów na 60 milionów, które rzeczywiście zostały wydane, i ostrzega także przed apelem o pokrywanie niektórych wydatków z zapasów kasowych, przyczem wskazuje na możliwość użycia zapasów kasowych na polepszenie położenia materyalnego funkcyonaryuszy państwowych. Niewiadomo, czy sprawa urzędnicza zostanie przed nowym rokiem załatwiona i czy nie zajdzie potrzeba prowizorycznego w tej sprawie zarządzenia, na co będą potrzebne zapasy kasowe.

Dalej wskazuje minister na to, że w pierwszych miesiącach roku podatki zazwyczaj słabo wpływają, a dalej, że w niektórych okolicach władze podatkowe będą musiały bardzo względnie postępować ze względu na klęski, nieurodzaje, zarazę bydlęcą i t. d. To jest jednakże tylko możliwem, jeżeli gospodarka przez to nie będzie się czuła krępowaną, z próżnemi kasami bowiem nic nie można zrobić, a państwo ma wydatki na wielu polach. Minister prosi także, aby komisya nie podwyższała proponowanej przez rząd pożyczki, jak to wnoszą posłowie Kolischer i Mastalka na cele inwestycyi wagonów i telefonów mimo, że minister uznaje w zupełności słuszność tych żądań. Wkońcu prosił minister, by na razie załatwiono tylko to, co jest konieczne.

Po przemowach kilku posłów obrady przerwano.

Wiedeń. Czesi żądają podwyższenia pożyczki inwestycyjnej o 85 milionów, z czego 50 milionów ma być przeznaczone na budowę wagonów a 35 na telefony. Pos. **Kolischer** zgłosił w komisyi budżetowej wniosek o podwyższenie pożyczki inwestycyjnej na tesame cele.

Prezydent Taft chory.

(Telegr. „N. Reformy“).

Nowy Jork, 22 listopada.

Stan zdrowia prezydenta **Tafta** budzi obawy. Taft ma zapalenie płuc.

Sędziwe blaski miłości...

(Telegr. „N. Reformy“.)

Nowy Jork, 22 listopada.

Nadeszła tu z San Francisco wiadomość, że matka cesarza chińskiego uciekła z Pekinu w towarzystwie pewnego aktora chińskiego.

Londyn, 22 listopada.

Paryski korespondent „Standarda“ przysłał swemu pismu wiadomość, że **Sara Bernhard** wyszła za mąż za 26-letniego aktora belgijskiego **Lu Tellegen**. Sara Bernhard ma lat 65 i jest już babką.

Zahypnotyzowany podpalacz.

(Telefonem).

Wiedeń. Jak wiadomo, przebywa w tutejszym więzieniu b. funkcyonaryusz kolei północnej **Schottek**, który w lipcu b. r. podpalił magazyny drzewa na dworcu północnym i spowodował olbrzymi pożar. Schottek tłomaczy się, że działał pod wpływem suggestyi hypnotycznej. Twierdzi on, że kilkakrotnie służył za medyum na publicznych seansach, urządzanych przez znanego w Wiedniu hypnotyzera Nadrage. Dochodzenie potwierdziło zeznania Schottka. Sąd postanowił z urzędu urządzić seanse hypnotyczne z udziałem Schottka.

Autonomia Krety.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż. W kołach parlamentarnych twierdzą, jakoby między Turcyą a Grecyą przyszło do umowy, podług której Turcya godzi się na przyznanie Krecie autonomii na lat 10 pod warunkiem, że Grecya nie dopuści do wstąpienia deputowanych kreteńskich do Izby greckiej.

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy“).

Włosi o sytuacyi w Trypolitanii.

Tripolis. Agencya Stefaniego donosi: W Tobruk ostrzeliwały baterye włoskie obóz arabski, który został zniszczony. Znajdujący się tam Arabowie uciekli.

Koło Derny przyszło ubiegłej nocy do żywej walki. Nieprzyjaciel się cofnął.

Z Bengazi i Homs nie donoszą nic nowego.

Generał Caneva kazał rozdać między biedną ludność w Tripolisie zboże, ryż, chleb i odzież. Atak Arabów na dwa pułki grenadyerów został odparty. Nieprzyjaciel stracił 20 zabitych, Włosi ani jednego. Pięć aeroplanów rzucało na obóz nieprzyjacielski bomby i spaliło tym sposobem wiele przedmiotów. Okręt wojenny „Carlo Alberto“ zbombardował wczoraj Amruz i Hami.

Zwycięskie walki Turków.

Konstantynopol. Urząd wojskowy otrzymał wczoraj z Dehibad na granicy tunezyjskiej telegram z datą 19 b. m: Przedwczoraj o godzinie 9 rano lewe skrzydło Włochów odparte zostało ze stratą 600 zabitych i rannych. Zabraliśmy Włochom 9 armat, z których pięć było zdemontowanych, 11 skrzyń z amunicyą i 20 mułów. Odzyskaliśmy znowu wszystkie pozycye koło Bumeliana.

Równocześnie odparty został atak Włochów koło Elgarma w pobliżu Gargaresz. Zabraliśmy Włochom 1 mitralierę. W obu bitwach straciliśmy 82 zabitych, dwóch oficerów było lekko rannych.

Konstantynopol. „Agence Ottoman“ donosi z Tripolisu: Turcy obsadzili Mers i koszary konnicy i po silnej walce zajęli pozycye Ahmed Mirza. Prawe skrzydło tureckie wtargnęło do fortu Torgut Reis. — Włosi ponieśli znaczne straty.

Konstantynopol. Z Malty donoszą pod datą 20 b. m.: Dnia 18 b. m. Turcy zaatakowali Włochów koło Homs. Włosi stracili 150 ludzi w zabitych i 2 oficerów. Turcy zdobyli wiele broni.

Ofiary powodzi w Tripolisie.

Berlin. „Berliner Tageblatt“ donosi z Konstantynopola: Batalion włoskich pionierów, stojący pod Tripolisem, zaskoczony został nagłym wylewem. Z całego batalionu ocalało zaledwie 30 ludzi.

Bombardowanie Akaby.

Berlin. „Voss. Zeitung“ donosi z Konstantynopola: Bombardowanie Akaby (na wy-

brzeżu morza Czerwonego) trwało 50 minut. Włoskie armaty wyrzuciły na miasto 150 granatów, które zniszczyły kilka budynków rządowych.

Protest Anglii.

Londyn. „Daily Telegraph" donosi: Z powodu bombardowania Akaby Anglia wniosła w Rzymie protest przeciw przenoszeniu akcyi wojennej na morze Czerwone.

Republika chińska.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Pekin. Różnica zdań między zgromadzeniem narodowem a Juan Szikajem staje się coraz większa i wbrew decyzyi zgromadzenia przeciw dalszemu prowadzeniu wojny, wyruszyła wczoraj rano pierwsza brygada Mandżów na południe. Zgromadzenie narodowe zgodziło się na zamierzoną konferencyę reprezentacyj prowincyonalnych, która ma rozstrzygnąć, czy ma być zaprowadzoną monarchia, czy republika. Powstańcy w prowincyi Szansi zgodzili się, aby Juan Szikaj był prezydentem republiki.

Pekin. Wutinfan w telegramie na imię regenta oświadcza, że cały naród dąży do utworzenia rzeczypospolitej w Chinach, w czem upatrują dobro kraju i zagraniczne autorytety, następnie zaznacza, że zrzeczenie się władzy przez mandżurski dom panujący jest koniecznością i że to tylko może powstrzymać powstanie i uspokoić kraj.

Powstańcy mordują obcych.

Pekin. (B. Reutera). Misyonarze szwedzcy, którzy onegdaj przybyli do Tientsinu, donoszą, że w Hsianfu została dyrektorka szkoły pani Beckmann i 5 dzieci zamordowanych przez powstańców; zamordowano również jednego Niemca, stojącego w służbie pocztowej u Chińczyków i kilka dziewcząt chińskich. Wielu zagranicznych poddanych za radą konsulów opuściło Czunking.

Londyn. B. Reutera dowiaduje się, że tutejsze stowarzyszenie baptystów otrzymało depeszę z Szangaj, w której donoszą, że połączenie z Hsianfu, gdzie zamordowano kilku obcych, jest przerwane. Tajenfu, główne miasto prowincyi Szangaj, leży w gruzach. Rewolucya w Szantung rozwija się pokojowo.

Pekin. (Biuro Reutera). Posełstwa jeszcze nie poczyniły zarządzeń i obradują nad sytuacyą, są jednak zdania, że bez silnego korpusu ekspedycyjnego nie będzie można ochronić obcych.

Wódz rewolucyi chińskiej.

Londyn. Dzienniki donoszą, że znany przywódca rewolucyonistów chińskich dr Suntjatsen, który przez 10 dni potajemnie tu bawił, przyjechał dzisiaj do Chin.

Telegramy

z dnia 22 listopada.

O zapomogi z powodu klęsk elementarnych.

Wiedeń. Na wniosek pos. Ruebenbauera polska partya ludowa uchwaliła wysłać dziś deputacyę do ministra skarbu Zaleskiego, celem poczynienia starań o nadzwyczajne zapomogi z powodu tegorocznych klęsk elementarnych, jakie spadły na Galicyę, zwłaszcza z powodu pryszczycy i posuchy

Sprawa suplentów.

Wiedeń. Deputacyi galicyjskiego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych przyrzekli: prez. ministrów Stuergkh, minister skarbu Zaleski i minister oświaty Hussarek, że suplenci wciągnięci będą do ustawy o awansie czasowym i że przyznany im będzie dodatek drożyźniany.

Z drożyzny u nas korzystają Włosi.

Tryest. Odbył się tu wiec przeciw drożyźnie, na którym przemawiał poseł Rybarz. Oświadczył on, że zarządzenia rządu w sprawie drożyzny odniosły dziwny skutek. Handlarze bydła bowiem wyzyskują przyznane przez rząd zniżenie taryf na przewóz bydła i mięsa w ten sposób, że sprowadzają wielkie ilości bydła i mięsa, zwłaszcza z Galicyi za zniżonemi taryfami i wysyłają je przez Tryest do Włoch.

Bierny opór na poczcie.

Budapeszt. Urzędnicy pocztowej Kasy oszczędności rozpoczęli wczoraj bierny opór z powodu nieuwzględnienia ich życzeń.

Areszt domowy następcy tronu.

Berlin. Dzienniki potwierdzają wiadomość, że następca tronu otrzymał areszt domowy z powodu swego zachowania się w parlamencie niemieckim. Mimo to następca tronu odwiedził niedawno swego przyjaciela, radykalnego polityka Oldenburg-Januschau'a.

Mobilizacya w Meksyku.

Nowy Jork. Z Meksyku donoszą, że na granicy północnej zmobilizowano 25000 ludzi.

Lekarze szkolni w Krakowie.

Dnia 18 b. m. odbyła się w auli szkoły wydz. im. cesarza Franciszka Józefa w Krakowie pod przewodnictwem, p. Juliana Dobrzańskiego, inspektora szkół okręgu krakowskiego miejskiego pierwsza wspólna konferencya dyrektorów i dyrektorek wszystkich szkół krakowskich miejskich z nowo zamianowanymi lekarzami szkolnymi w obecności naczelnego lekarza miejskiego dra Janiszewskiego. Czynności sekretarza pełnił p. dyr. Bieder.

Przewodniczący inspektor Dobrzański w zagajeniu podniósł z uznaniem dbałość i staranie reprezentacyi miasta celem podniesienia szkolnictwa, czego nowy dowód złożyła przez zamianowanie 12 lekarzy szkolnych; stworzyła więc w kraju naszym instytucyę całkiem nową. Chociaż lekarze ci pełnią swe funkcye dopiero od września b. r., rezultaty ich pracy około podniesienia hygieny szkolnej już są widoczne, co tem bardziej zasługuje na podniesienie, iż brak jeszcze odpowiednio opracowanej instrukcyi, któraby normowała stosunek lekarza szkolnego do szkoły oraz do społeczeństwa. To miało by właśnie zadaniem tego zebrania.

Z porządku dziennego dr Janiszewski omówił czynności lekarzy szkolnych, których zadaniem jest przygotować społeczeństwo do hygienicznego trybu życia, zabezpieczyć je przed niebezpieczeństwem rozwleczenia chorób zakaźnych, ale bez obowiązku leczenia. — Co do instrukcyi, to ta oprzeć się musi na praktyce i wydanie jej może nastąpić dopiero później. Na razie pierwszą czynnością lekarzy szkolnych było zbadanie wszystkich budynków szkolnych, co też uskuteczniono. Obecnie lekarze szkolni mają nadal pełnić nadzór nad temi budynkami. Szczepienie dzieci szkolnych, kontrola nad czystością ich ciała, to dalsza czynność lekarza szkolnego.

Obecnie chodzić będzie jeszcze o badanie dzieci. W tym celu zaopatrzono lekarzy w wagi, siłomierze i t. d.

W każdej szkole znajdować się będzie stolik z chemikaliami i opatrunkami dla ratowania dzieci w nagłych wypadkach. W nowem skrzydle magistratu urządzone będzie ambulatoryum dentystyczne, a jest także projekt urządzenia takiego ambulatoryum dla chorób wewnętrznych, ale tylko dla dzieci biednych, gdzie ordynować będą stale lekarze szkolni na zmianę w pewnych z góry oznaczonych godzinach. — Aktualna sprawa ławek szkolnych również objęta jest programem badań lekarzy szkolnych.

Z całego szeregu pytań, postawionych na porządku dziennym, nad któremi przeprowadzono nader szczegółową dyskusyę, uchwalono:

1) Od rysunków i robót ręcznych mogą być zwolnione tylko te dzieci, które przedłożą Radzie szkolnej okręgowej świadectwo bez stempla, wystawione przez lekarza szkolnego, jak to wyraźnie zaznacza regulamin szkolny. — Przedtem wystarczało świadectwo od lekarza specyalisty.

2) Kwestya badania dzieci wywołała dyskusyę, która trwała przeszło 2 godziny. Radca Maciołowski podniósł, iż wszyscy uznają użyteczność tej instytucyi, ale należy ją tak prowadzić, by nie popaść w konflikt ze społeczeństwem, które musi się z instytucyą tą dopiero zaznajomić bliżej. Zaleca więc postępować oględnie i prosi miejski urząd zdrowia o pewną w tym względzie wyrozumiałość. Uchwalono następujący wniosek: Badanie dzieci przez lekarzy szkolnych odbywać się będzie w budynku szkolnym w osobnej na ten cel przez dyrektora lub dyrektorkę wyznaczonej sali w pewnych, stale oznaczyć się mających godzinach. Badanie dziewcząt, zwłaszcza starszych, odbywać się będzie zawsze w asystencyi dyrektorki szkoły; o dniu i godzinie należy przedtem zawiadomić matkę, względnie opiekunkę, której przysługuje prawo być obecną przy takiem badaniu. Uchwalono również, by w b. r. przeprowadzono tylko badania nad dziećmi najmłodszemi, a więc z klasy I., oraz najstarszemi, opuszczającemi szkołę. Reszta badaną będzie w roku przyszłym.

Na wniosek dra Klęska uchwalono prosić Radę szkolną okręgową, by z grzywien szkolnych wyznaczono pewną kwotę na okulary i paski przepuklinowe dla dzieci biednych. Przewodniczący przyrzekł wniosek ten przedłożyć Radzie szkolnej okręgowej do przychylnego załatwienia.

Dalsze uchwalone rezolucye brzmią:

3) Celem umożliwienia niektórym nieuświadomionym a opornym rodzicom zatajenia choroby dziecka, zwłaszcza zakaźnej, dyrektor szkoły, gdy dziecko przez kilka dni nie uczęszcza do szkoły, wystosuje do rodziców urzędową kartkę z zapytaniem o przyczynę, a gdyby ta pozostała bez odpowiedzi, dyrektor zawiadomi o tem lekarza szkolnego, który wspólnie z miejskim urzędem zdrowia fakt ten zbada na miejscu.

4) W porozumieniu z Radą szkolną okręgową, oraz dyrektorami szkół odbywać się będą w szkołach tutejszych wykłady z hygieny i to w dwóch seryach po 5 godzin — jedna serya dla dzieci młodszych, a druga dla starszych.

W końcu dodać musimy, iż obywatelstwo nasze z żywem zainteresowaniem śledzi działalność tej na wskroś humanitarnej instytucyi, a nauczycielstwo krakowskie z pewnością nie odmówi jej swego poparcia.

Kronika.

Kraków, środa 22 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Cecylii pm. i Filemona m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 06; zachód o godz. 3 m. 47; długość dnia godzin 8 min. 41.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurno, trochę chłodniej, czasem opady, zachodnie mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Kobieta i pajac".

Walne zgromadzenie Towarzystwa zapomogowego budowniczych w sali Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego 18, II p.) o godz. 3 popoł.

Posiedzenie krakowskiego Towarzystwa lekarskiego w sali Domu lekarskiego (Radziwiłłowska 4) o godz. 6 wiecz.

Zebranie Towarzystwa filozoficznego i odczyt dra Straszewskiego: „O czasie i przestrzeni" — w lokalu przy ul. św. Anny l. 12 o godz. 5 wieczorem.

Odczyt dra Kaz Morawskiego: „August Mocny w świetle nowych badań" w Kole art.-liter. o godz. 7·30 wiecz.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Zabobon czyli Krakowiacy i Górale".

Marszałek kraju Stanisław hr. Badeni przyjął godność honorowego prezydenta wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowem w r. 1912 w Krakowie.

Zebranie towarzyskie dla uczczenia radcy Edmunda Klemensiewicza, jako solenizanta „infra octavam", odbyło się wczoraj wieczór w sali Towarzystwa demokratycznego. Przy biesiadnym stole, oprócz grona pań, zasiedli osobiści i polityczni, młodsi i starsi, przyjaciele solenizanta, niegdyś prezesa Towarzystwa demokratycznego, obecnie honorowego jego członka. W szeregu toastów, który rozpoczął prezes Polskiego stronnictwa demokratycznego, poseł Ernest Bandrowski, zwracano się do solenizanta ze szczerą podzięką i uznaniem za jego pracę publiczną, w duchu demokratycznym pojętą, zawsze dobro ogółu mającą na względzie, a życzono, aby przy czerstwem zdrowiu danem mu było przyświecać nadal przykładem demokracyi polskiej. Dzięki serdecznemu nastrojowi, jaki zapanował w zebraniu, zabawiano się w lokalu Towarzystwa do późnej godziny.

Sokół krakowski urządza uroczysty obchód ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego dnia 26 b. m. w niedzielę o godzinie 6 wieczorem. Dyrektor wzywa członków i młodzież do licznego udziału; druhowie mundurowi mają przywdziać uroczysty strój sokoli.

Tanie mięso. Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli zawiadomił swych członków, że od dnia 20 b. m. sprzedaje się w jatce Związku na placu Wielopole mięso wołowe tylne pierwszej jakości po cenie 1·68 K, a mięso cielęce z cieląt dojrzałych po cenie 1·92 K za 1 klg. pełnej wagi. Ceny te są znacznie niższe od cen odpowiednich gatunków mięsa, sprzedawanego w jatkach podominikańskich, dlatego Związek ma nadzieję, że członkowie chętnie korzystać będą z tych niskich cen.

Odczyty. Z cyklu odczytów ks. dra Wilhelma Michalskiego: „O starożytnych dziejach biblijnych", odczyt drugi p. t. „Kosmogonia biblijna w stosunku do kosmogonii babilońskiej i do nauk przyrodniczych" odbędzie się dziś we środę w sali 35 (I. piętro na lewo) Collegium novum. Początek o godzinie 6 wieczór. Ceny miejsc po 1 kor. i 50 h, bilet akademicki 20 h. Bilety nabyć można w księgarni S. A. Krzyżanowskiego (Rynek A-B) i przy wejściu na salę.

Wieczór narciarski z obrazami świetlnymi z wycieczek zimowych w Tatry, Beskid i zdjęć sportowych, odbędzie się staraniem tatrzańskiego Tow. narciarzy, we czwartek 23 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali Tow. technicznego, ul. Straszewskiego 28. Kilka słów o narciarstwie, wypowie i objaśnień obrazów udzieli prezes T. T. N. p. J. Fischer. — Bilety wcześniej nabywać można w handlu W Skórczewskiego, ul. Floryańska 13.

Odczyty w Bochni. Staraniem grona inteligencyi bocheńskiej odbędą się dzisiaj i jutro w sali Sokoła o godz. 7 wieczorem dwa odczyty Cezarego Jellenty: 1) „Assyż, Św. Franciszek i Giotto"; 2) „Dusza Florencyi Medyceuszów".

Z sali sądowej. Wczorajsza rozprawa przeciwko 27-letniemu rolnikowi z Przewozu Kasprowi Kofinowi, oskarżonemu o zabójstwo robotnika Michała Wilka, zakończyła się wyrokiem, skazującym obwinionego na trzy lata ciężkiego więzienia.

Trup w skrzyni. W tych dniach w kantorze pogrzebowym „Concordia" w Odesie, spełniono zagadkowe zabójstwo. Zabójca zaprosił do siebie swego znajomego i kiedy ten przyszedł i nie zastał nikogo w kantorze, położył się na łóżku i prawdopodobnie usnął. Wówczas zabójca, uzbrojony w topór, uderzył nim kilka razy młodego mężczyznę, zabijając go. Wytarłszy ścierkami ślady krwi na podłodze i ścianach, zabójca włożył trupa do stojącej w kantorze skrzyni, przysunął ją do ściany i położył na niej kilka innych skrzyń. Zabójstwa dokonano prawdopodobnie w celach rabunku, gdyż zabity miał kieszenie powyrywane. Aresztowano dotychczas dwie osoby podejrzane, a Odesa poruszona jest zbrodnią do głębi.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 listopada. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 302·50. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 280·40. Regul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 319·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 257·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 126·50, b) bezprocentowe: Budapesztańskie (Basilica) 5 złr. 38·40. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 510·— Clary złr. 40 m. k. 188·—. Losy m. Krakowa 20 zł 101·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 86·75. Palffy 40 zł m. konw. —·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 73·90. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 49·—. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 75·—. Salma 40 złr. m. 300·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 244·50. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 244·—. Losy kom. gm. Wiednia z 1874 roku 508·—.

Berlin, 21 listopada. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus - ·—.

Paryż, 21 listopada. Renta 3-pro. 95·57. Mąka 31·85.

Frankfurt, 21 listopada. Austr. kred. 203·75. Kolej państwowe 156·75. Disconto —·—. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Wiedeń, 21 listopada. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 650 —, węg. Zakł. kred. 847 25, Anglobanku 325 —, Unionbanku 624 —, Länderbanku 550 —, Bankverein 543 —, Bodencredit 13 13, Galic. Banku hipotecznego 691 —. Akcye praskiego banku kredyt. 716 —, Kolei państwowych 733 50, kolei południowej 111 50, kolei północnej 49 70, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 838 —, Rima Muranyi — —, Praskiego Tow. żelaznego 26 25, Fabryki broni 763 —, Akcye tureckie tyt. 318 50, Gal. Karp. Tow. naft. 780 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 91 90, Austr. renta koron. 91 80, Węgier. renta koron 90 70, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 91 95, 4% Listy Banku hip. 93 30, 4½% Listy Banku hip. 99 40, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 92 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 98 30, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 92 90, 4% Pożyczki m. Lwowa 91 85, 4% pożyczka m. Krakowa 90 25, Losy tureckie 244 50, Marki 117 55, Ruble 255 —, Rosyj. pożyczka 103 75, Skoda 682 —, Powsz. B. depoz. — —.

Usposobienie ciche tylko Alpiny i Skoda ożywione.

Wiedeń, 21 listopada. Cukier 39·40—39·50; 28·10—28·20 słabiej. Spirytus 64·00—65·00 niezmieniony. Nafta niezmieniona.

Berlin, 21 listopada. (Zamknięcie giełdy). Austryackie kredyty 203·87; Austr. kolej państw. 157·25; Disconto 190·50; Tow. handlowe 168·50; Warszawsko-wiedeńskie 186·—; Losy tureckie 165·75; włoskie 101·—; Noty austr. 85·10; Wiedeń krótki —·—; Noty rosyjskie 216·80; Nowy Jork 419·75; 4% polsk. listy zastawne 92·20; Ameryk. noty 419·—; 3% pruskie konsole 82·80; Lombardy 19·87; Reichsbank 140·60; Packetfahrt 136·—; Warszawa krótkie —·—.

Jutro niemieckie giełdy zamknięte.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.